VII Środa okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (*Mk* 9,38-40): Wtedy Jan rzekł do Niego: «Nauczycielu, widzieliśmy kogoś, kto nie chodzi z nami, jak w Twoje imię wyrzucał złe duchy, i zabranialiśmy mu, bo nie chodził z nami». Lecz Jezus odrzekł: «Nie zabraniajcie mu, bo nikt, kto czyni cuda w imię moje, nie będzie mógł zaraz źle mówić o Mnie. Kto bowiem nie jest przeciwko nam, ten jest z nami.

«Kto bowiem nie jest przeciwko nam, ten jest z nami»

Rev. D. David CODINA i Pérez
(Puigcerdà, Gerona, Hiszpania)

Dzisiaj słyszymy jak apostoł Jan rekryminuje tych, którzy czynią dobro w imię Chrystusa nie będąc częścią grupy Jego uczniów: «Nauczycielu, widzieliśmy kogoś, kto nie chodzi z nami, jak w Twoje imię wyrzucał złe duchy, i zabranialiśmy mu, bo nie chodził z nami» (Mk 9,38). Jezus wskazuje nam odpowiednią postawę, jaką powinniśmy przybierać wobec tych ludzi: przyjąć ich i rozszerzyć nasz pogląd, z pokorą wobec samych siebie, dzieląc zawsze wspólną więź komunii, tą samą wiarę, tą samą orientację, czyli kierując się ku doskonałości w miłości do Boga i bliźniego.

Ten sposób przeżywania naszego powołania jako “Kościół” zachęca nas do poważnej weryfikacji, ze spokojem i powagą, tej spójności z jaką przeżywamy to otwarcie się Jezusa. Póki są “inni”, którzy nam “przeszkadzają”, bo robią to co my, to wyraźny sygnał, że miłość Chrystusa nie przenika nas jeszcze w całej swej głębi i poprosi nas o “pokorę”, abyśmy zaakceptowali, że nie wyczerpujemy jeszcze “całej mądrości i miłości Boga”. Krótko mówiąc, zaakceptować, że jesteśmy tymi, których Chrystus wybiera aby głosić wszystkim jak pokora jest sposobem na zbliżenie się do Boga.

Jezus działał tak od Wcielenia, kiedy w najwyższym stopniu przybliża nam majestat Boga. Święty Chryzostom mówi: «Chrystus nie zadowolił się cierpieniem na krzyżu i śmiercią, ale chciał być biednym i pielgrzymem, iść zagubiony i nagi, chciał być wtrącony do więzienia i cierpieć słabości, aby osiągnąć twoją przemianę». Jeśli Chrystus nie przepuścił żadnej okazji, abyśmy przeżywali miłość z innymi, i my nie przepuszczajmy okazji, aby zaakceptować tych, którzy różnią się od nas w przeżywaniu swego powołania do bycia częścią Kościoła, «kto bowiem nie jest przeciwko nam, ten jest z nami» (Mk 9,40).

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- „‘Jezus odrzekł: Nie zabraniajcie mu…’. Tak przekazuje nam, żeby nie tylko nie sprzeciwiać się dobru skądkolwiek przychodzi, ale wręcz przeciwnie, szukać go, gdy go nie ma» (św. Beda Czcigodny)

– «Czynienie dobra jest obowiązkiem, jest dowodem tożsamości, który nasz Ojciec dał wszystkim, ponieważ uczynił nas na swój obraz i podobieństwo. I On zawsze czyni dobrze» (Franciszek)

- «Wolność czyni człowieka podmiotem moralnym. Gdy człowiek działa w sposób świadomy, jest - jeśli tak można powiedzieć - ojcem własnych czynów. Czyny ludzkie, to znaczy czyny wybrane w sposób wolny na podstawie sądu sumienia, mogą być kwalifikowane moralnie. Są dobre albo złe» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 1.749)